

# DZIENNIK POLSKI

ORGAN DEMOKRATYCZNY I NARODOWY POŚWIĘCONY SPRAWIE WOLNEJ, ZJEDNOCZONEJ  
RZECZYPOSPOLITEJ.

Wychodzi codziennie o godz. 6-tej zrana.

CENA NUMERU W CAŁEJ POLSCE 40 hal. PRENUMERATA 10 K., A Z PRZESYŁKĄ LUB ODNOSZENIEM 12. K. MIES.  
REDAKCJA: UL. KARMELICKA L. 16. — TELEFON RED. NR. 3364. — ADMINISTRACJA: UL. SZPITALNA L. 36  
(NAPRZECIW TEATRU) TELEFON NR. 1385.

Nr. 32.

Kraków, poniedziałek 10. marca 1919.

Rok I.

## Paderewski żąda w Poznaniu pomocy dla Lwowa. Gdańsk dla Polski. Rewolucya w niemieckich Czechach rośnie. Niemcy żądają żywności od koalicji.

### Dlaczego Gdańsk chciał należeć do Polski?

Kraków, 9 marca.

Opowiedz na to pytanie jasną, wymowną, wymowniejszą od rozpraw naukowych, daje Długosz, który pod rokiem 1454 opowiada, że we środę przed dniem Katedry ś. Piotra przybyli do Krakowa posłowie szlachty i wielu miast pruskich (w ich liczbie Gdańska, Elbląga, Grudziądz, Królewca). Gdy stanęli przed majestatem Kazimierza Jagiellończyka, przemówił w ich imieniu Jan Bayssen:

„Miłościwy Królu! Nie tajno Tobie i Twojemu radzie, a podobno i sąsiednim narodom, ile krzywd i niegodziwości, ile zniewag i sromoty dziadowie i ojcowie nasi i my sami wycierpieliśmy od mistrza i zakonu pruskiego. Najpierwej rzeczony mistrz i zakon, złamałszy poprzysiężoną przyjaźń i wiarę, oderwali niegodziwie od Królestwa ziemię pomorską. Potem, pogwałciwszy przymierze z królem polskim, powodowani jedynie żądzą łakomą zagarnienia innych krajów Twego królestwa, podnieśli oręż przeciw Polsce i narzód ziemię dobrzyńską, a potem kują ją usiłowali sobie przywłaszczyć... W ciągu tyloletnich wojen, prowadzonych z Twojem Królestwem, ile potraciliśmy krewnych, dzieci, przyjaciół, ile nam popalono miast znakomitych, poniszczono włości, pogwałcono żon naszych i córek, porozrywano majątków, ślady świeże i skargi uciśnionych głośno poświadczają. Ale co dla nas jeszcze okropniejszą było rzeczą, to, żeśmy byli zmuszeni do łamania sojuszów i prowadzenia wojen, tem boleśniejszych dla nas, że niesprawiedliwych, i żeśmy musieli nadstawiać głowy za podłość i złodziejstwo Krzyżaków.

Więc też teraz, Miłościwy Królu, kłękamy przed Twoim Majestatem i zanosimy korną prośbę, abys nas raczył przyjąć za Twoich i Twojego Królestwa wieczystych poddanych, żebyś nas na nowo wcielił do Królestwo Polskiego...

Nie odrzucaj próśb naszych...

Niech Cię wzruszą nasze próśby i lzy“.

Po naradzie z panami koronnymi Kazimierz Jagiellończyk przyjął pod swoją władzę ziemię pruskie. Posłowie pruscy złożyli przysięgę, która opiewała między innymi: „Poddaństwo, uległość, i posłuszeństwo Królowi polskiemu najuroczyściej ślubujemy,

oddając siebie i ziemię pruskie: chełmińską, pomorską i michałowską w wieczyste tegoż Króla i następców jego posiadanie, opiekę, rząd i władzę, przyrzekając naszym, tudzież dziedziców i następców imieniem, pod uczciwością i wiarą, pod obowiązkiem wykonanej przez nas przysięgi, że Królowi polskiemu i jego następcom, jako prawi poddani, zarówno z innymi obywatelami i mieszkańcami Królestwa polskiego, do ostatniego tchu posłusznymi być chcemy, że nigdy od Korony polskiej, której ciałem nierozdzielni jesteśmy, oderwać się nie chcemy i nie oderwiemy“.

### Sprawa gdańska a Niemcy.

Kraków, 9 marca.

Gdańsk jest tak ściśle związany z Polską i tak dla niej niezbędny, że Niemcy nawet nie próbują zaprzeczyć tej kwestji, ale starają się ją wyminąć, proponując Polakom rozmaite inne „modus vivendi“. Przedewszystkiem zaś starają się fabrykować „dokumenty“ mające zaświadczyć, że Gdańsk jest miastem niemieckim i że chce należeć do Niemiec. Nie zawsze jednak i nie całkiem im to się udaje. Tak było n. p. z deklaracją kupców gdańskich, ogłoszoną przez berlińskie biuro Wolffa.

Kupecy Gdańscy bowiem, zmuszeni do oświadczenia się, że chcą należeć do Niemiec wstępnie swej deklaracji mówią tylko o swoich „uczuciach niemieckich“. Potem jednakże zaraz przyznają, że port gdański jest naturalnym ujściem dla handlu dla oibrzymich przestrzeni aż do morza Czarnego i zapewniają o swoim pragnieniu życia i spokoju i w przyjaźni z narodami sąsiednimi. Na zakończenie tylko, ulegają wiadomej presji dają coś w rodzaju nieśmiało protestu

przeciw temu, ażeby „ziemia gdańska należała do innej ojezyny niż niemiecka“.

Brzmiało to dosyć wyraźnie jak

ZAPROSZENIE DO TARGÓW.

I tak zrozumiała deklarację prasa niemiecka, jak n. p. „Taegliche Rundschau“ która pisała:

„Doznaje się uczucia poniżenia, kiedy się widzi reprezentanta kupców gdańskich, radcę gminnego Herzoga który nie biorąc w rachubę zdrady i zabójstw, popełnionych przez powstańców polskich, proponuje Polakom konferencję nad problemami ekonomicznymi przyszłości“.

Ze ta niufność do gdańskiego świata kupieckiego datuje się nie od dzisiaj, że ze stanowiska niemieckiego nie była nieuzasadniona, na to są nawet urzędowe dowody. I tak istnieje dokument datowany z października 1918, w którym rząd niemiecki zarządza dochodzenie z powodu następującej depechy ambasadora niemieckiego w Bernie, datowanej z 20 października:

„Dowiaduję się że źródła pewnego, jako-

**Skład papieru i galanterji Michał Słomiany, Kraków, Sławkowska 24**  
(Dom X. X. Emerytów).  
Pocztówki artystyczne — papiery listowe — Albumy i ramki na fotografie —  
Pamiątniki — Lustra — Szachy (169)  
Bilety wizytowe, Zawiadomienia ślubne. — Nakładem firmy: Pocztówki z podobizną Gen. Hallera.

by kupecy gdańscy zwrócili się do rządu polskiego w Warszawie i wyrazili życzenie aby Gdańsk należał do Polski, gdyż spodziewają się pewnych korzyści dla miasta, gdyby Polska stanowiła teren zbytu jego“.

Rozumiał to doskonale rząd niemiecki, że Gdańsk jest dla Polski niezbędny, kiedy w tajnym memoryale z roku 1916 ministerstwo spraw wewnętrznych wskazując na konieczność, jaka zmusza Polskę do dobijania się do morza, powiada że to niebezpieczeństwo jest tem większe, że „ludność polska prowincyi pogranicznych z Prusami stanowiłaby doskonały teren agitacyjny“. W tej sprawie tak że uniknąć tego niebezpieczeństwa można tylko „robiąc Polskę częścią integralną państwa niemieckiego pod względem organizacji ekonomicznej“, gdyż tylko w takim wypadku można Polsec pozwolić na „nieograniczoną eksploatację portu gdańskiego“.

Najciekawszym jednak i najkompetentniejszym świadectwem słuszności żądań polskich jest mowa Bismarka z 23 września 1894, który między innymi powiedział:

„Dla państwa polskiego z Warszawą jako stolicą, posiadanie Gdańska jest koniecznością jeszcze większą niż posiadanie Poznania. Co się tyczy Poznania, to Polacy powiadają, że nie można go im nie dać, gdyż tam jest siedziba ich arcybiskupstwa. Jednakże Gdańsk jest miastem, które państwo polskie powinno sobie zabezpieczyć na pierwszym miejscu, leży bowiem na wybrzeżu“.

Jednakże Bismark pocieszał swoich słuchaczy, że to niebezpieczeństwo stałoby się aktualne, tylko na nieprawdopodobny dla niego wypadek, ażeby Niemcy zostały w wojnie pokonane...

## Galicja w obec Gdańska.

Z całej Polski w dniu 9 marca podnosi się jednoznaczne wołanie o zwrot Gdańska jako prawej własności Rzplitej i niezbędnego dla państwa portu.

Miasto Kraków dziś w niedzielę urządza manifestacyjny wiec i pochód. Jak już donieśliśmy, prezydent miasta, Rektor Uniwersytetu Jagielli, Prozes Akademii Um. Prezydent Izby Handlowej i Przewodniczący Komitetu Odzyskania Gdańska wysłali wspólną depezę do ambasadorów Cambona i Noulens'a w Paryżu, względnie w Poznaniu, w której powołując się na coraz liczniejsze deklaracje manifestacyjne całego kraju, domagają się ze względu na nieprzedawnione prawa zwrotu Gdańska i porzeża polskiego, stanowiącego pod każdym względem integralną część ziemi polskiej.

Telegram osobny do misji koal. w Warsza-

wie i do Paryża — wystął zarząd T. S. L.

We wszystkich miastach i miasteczkach Galicji odbyły się już, względnie odbędą się uroczyste posiedzenia rad gminnych tudzież wiece, na których uchwalono odpowiednie rezolucyje.

Nastąpiło to już ze strony rad gminnych w Oświęcimiu, Rzeszowie, Wadowicach, Limanowej, N. Sączu.

### GALICYJSKIE WIECE.

W sprawie Gdańska odbyły się wiece w sobotę w Wieliczce, Przemyślu, Tarnobrzegu, Sanku, Limanowej, Sucheju, Żywcu, Cieszynie, — zaś w niedzielę odbędą się w Bochni, Tarnowie, Dębicy, Łańcucie, Rzeszowie, Jarosławiu, Mielcu, Krośnie, Jaśle, Grybowie Nowym Sączu, Zakopanem, Nowym Targu, Białej, Oświęcimiu, Chrzanowie — w poniedziałek w Wadowicach.

### Królestwo Polskie w obec Gdańska.

W Warszawie zawiązał się Komitet Odzyskania Gdańska pod przew. p. Bąkowskiego, przewodniczącego Koła Kaszubska Pomorskiego,

## Potrzeba większości, konieczność programu.

Kraków, 9 marca.

W chwilach przełomowych, gdy chodzi o być lub nie być dla państwa czy dla narodu, wszyscy odpowiedzialni mężowie stanu łączą się celem podjęcia wspólnych wysiłków, celem poniesienia wspólnie odpowiedzialności za losy państwa. Tak było w czasie tej wojny w Anglii, gdy Lloyd George stanął na czele gabinetu wigów, torysów i Partii pracy, tak było we Włoszech, za Bosellego i Orlanda, tak było w Rosji za Kiereńskiego. Do tego i myśmy zdążyli w okresie, gdy z Polski ustępowali zaborcy a nie było ani króla, ani Sejmu, ani wojska, ani administracji. Współrzędy wszystkich poważnych mężów stanu są wtedy konieczne, gdy w grze jest byt i przyszłość narodu, ale wtenczas tylko możliwe, gdy przez czas tych współrzędów nie są wyciągane na stół i nie są załatwione sprawy sporne, drażniące, sprawy np. polityki wewnętrznej.

Pytanie, czyśmy już przepłynęli Rubikon, czy już nadszedł czas na rządy większości, może nasuwać się wielom. Niewątpliwie lepiej było dla nas i dla potomości, gdybyśmy jeszcze na parę czy kilka miesięcy odłożyli wewnętrzne spory. Ale życie nie zawsze liczy się z czasem i zawsze znajdzie się w społeczeństwie spory zastęp ludzi, którzy oświadczą, że oni czekać nie mogą i wtedy nie wolno się wahać, nie wolno politykować: trzeba zdobyć się na męski czyn i utworzyć taki rząd z większości społeczeństwa, z większości Sejmu, któryby wiedział, czego chce, któryby chciał i umiał narzucić swą wolę

do którego między innymi należą A. Janowski, poseł Rząd, i Dyr. Grzymała-Siedlecki. Oddział tego Komitetu zawiązał się w Łodzi pod przew. p. Swierc-ewakiego. Komitety te przygotowują na niedzielę dnia 9 marca br. w 50 większych miastach Królestwa Kongresowego manifestacyjne wiece w sprawie Gdańska. W Warszawie wiec odbędzie się w niedzielę o 4-ej popołudniu z udziałem Kół sejmowych i najszerszych warstw społecznych. W sejmie nastąpi w najbliższym czasie interpelacya w sprawie Gdańska. Pisma peryodyczne w Warszawie przygotowują niedzielny numer o Gdańsku.

Uroczyste posiedzenia Rad miejskich odbędą się również w niedzielę w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Sosnowcu, Lublinie, Chocie, Zamościu, Krasnymstawie, Radomiu, Opoczynie, Sandomierzu, Kielcach, Miechowie, Piotrkowie, Nowo-Radomsku, Kaliszu, Kole, Sieradzu, Płocku, Mławie, Łomży, Pułtusku, Makowie, Siedlcach, Białej, Międzyrzeczu, Garwolinie, Włocławku, Łowiczu, Kutnie, Skierniewicach i innych miastach.

mniejszości, któryby chciał i mógł wziąć odpowiedzialnością przed narodem i potomnością za rządy.

Jeśli niemożliwym jest dziś w Polsce gabinet koalicyjny ze względu na różnice programów społecznych, może i musi powstać gabinet jednolity, jednolity w poglądach na politykę zagraniczną, jednolity w programach najpilniejszych reform społecznych. Gabinet, szukający dla swoich wniosków większości codziennie to innej dobry i możliwy był w Austrii przedwojennej, całkiem niemożliwym jest dziś w odradzającej się Polsce...

Rozumieją to dobrze politycy polscy w Warszawie. I dlatego widzimy, jak z jednej strony socjaliści, a z drugiej demokraci narodowi usiłują w Sejmie stworzyć jednolitą większość. Z rachunku wynika, że większość tę stałą i jednolitą stworzyć może tylko demokracja narodowa. Między socjalistami a licznymi odłamami ludowców nie ma jednolitości albo choć zbliżenia w programach — ich poglądy na świat i życie dzieli przepaść komunizmu. A samych socjalistów jest w Sejmie zaledwie trzydziestu. Więc, gdyby nawet socjaliści skleili chwilowo blok, to ten blok próby ogniowej nie przetrzyma, jak nie przetrzymał podobny blok Witosa i Moraczewskiego w poprzednim gabinecie.

Pozostaje więc jako realny tylko blok wazech polski.

Leaderzy demokracji narodowej zdają sobie dobrze sprawę z tego, że dziś bloku na bardzo daleką metę tworzyć nie podobna, trzeba stwo-

## W KRYMINALE.

(Z pamiętników piosła Jana Zamorskiego).

15) (Ciąg dalszy).

Rzecz mniej ciekawa — ważniejsza, jak wygląda pierwsza strona, to to wszystko jest na łgiej.

Narazcie p. Knopf, przerzucając papiery, odwrócił pierwszą stronę. Papier z drukowaną w rogu firmą na kształt winiety. Czytam: K. u. k. Armee-Oberkommando. Niżej: Haupt-Generalstab., jeszcze niżej rzymska liczba i: Nachrichtendienst. Potem pisana duża liczba arabska i pisana treść rozporządzenia: Verhaftung des allpolnischen Agitatoren Johann Zamorski. Masz babo placek: odebrali mi już profesurę i poselstwo, zapomnieli o mojej prezesurze w stronnictwie i o charakterze wydawcy oraz redaktora, a zdegradowali mnie do rzędu płatnego agitatora!

Tytuł do JE. p. Namiestnika. Trość, o ile przez rzadkie zagadania za ramię sędziego wylowić mogłem, brzmiała: „Da bei der Aufloesung der k. u. k. ostgalizischen polnischen Legion autimonarchische Motive massgebend waren, lege ich E. Exc. diensthoelichst anheim die Verhaftung des allpolni-

schen Agitatoren veranlassen zu wollen“. Więcej wyczytać nie mogłem. Podpisany: J. Hoefler, Fldmlnt.

Potem następowało krótkie pismo namiestnika do starosty — a w końcu polecenie starosty do żandarmeryi.

A więc sprawa jasna. Podejrzewają stronnictwo wszechpolskie, że jest wrogo usposobione wobec monarchii, a dowodem tego usposobienia jest rozwiązanie wschodniego legionu. Jest to zatem proces nie przeciw mnie, ani przeciw członkom sekcji wschodniej N. K. N., lecz przeciw stronnictwu, przeciw naszemu programowi.

Kto mógł nasz program tak przedstawić przed wielkim sztabem generalnym? Socjaliści czy Niemcy? Czy jedni i drudzy?

Próbowałem z sędziego coś dobyć, ale nadaremnie. On zaś starał się wyciągnąć mnie na jakieś półsłówka, podchwytyniki w sprawie porozumiewania się tajnego z Warszawą w sierpniu. Domyślałem się, że w kołach wiedeńskich oczekiwano spełnienia przyrzeczeń Daszyńskiego i Sliwińskiego: wybuchu powstania, a gdy nadzieje zawiodły, podejrzewano nas o udaremnienie wybuchu. Widocznie brano zupełnie seryo błagi Daszyńskiego, że niech tylko jakakolwiek wojna z Rosją wybuchnie, wnet cały naród polski się podniesie. nie pytając, kto i po co Ro-

syć bije, byleby bił. Jeszcze śp. Aehrenthal dał był naszym delegatom szczerą, lekko cyniczną odpowiedź, że nie potrzebuje sobie rąk wiązać żadnymi zobowiązaniami wobec Królestwa, bo i tak, bez żadnych przyrzeczeń, jest pewny, że niech tylko ktokolwiek wypowie Rosyi wojnę, podniesie się cały naród polski, byleby jarzmo rosyjskie zrzucić albo przynajmniej srogo się zemścić za poniesione prześladowania. Hr. Berchtold później już nawet z nami gadać nie raczył, bo rzecz była pewna, że na wezwanie socjalistów wszyscy Polacy powstaną, jak jeden mąż. Gdy tego nie zrobili, rzecz widoczna, iż odwiedli naród od tego wszechpalcya, a temu tłumaczeniu socjaliści w memoriałach napewno pomogli.

Po wielu pytanjach przystąpiliśmy do spisania protokołu z przesłuchania. Sędzia dyktował, pisał chorąży od artyleryi. U p. sędziego słabo było z niemieczyzną, pomagałem w miarę moich sił. Odszedłem już po ósmej wieczór. Moje położenie było i dalej niewyrażne. Zrozumiałem tylko tyle, że z postępowania doraźnego przeszedłem do postępowania badawczego, które trwa dłużej. A że oskarżone jest całe stronnictwo, a ja w niem ani jedyny, ani najstarszy, zacząłem lękać się, że niezadługo wypełni się całe więzienie przwiaciółmi. (C. d. n.)

rzyć większość dla załatwienia rzeczy podst. dla budowy państwa, blok dla jednolitego prowadzenia polityki zagran. dla ułożenia podstaw konstytucyj, formowania wojska, skarbu, dla wyboru prezydenta i rządu dla najpilniejszych reform społecznych. W innych sprawach należy zablokowanym stronnictwom pozostawić wolną rękę, choćby dlatego, aby im nie odbierać broni wobec agitacji radykalnej wśród mas.

Stworzenie więc większości w Sejmie ze stronnictw, które do wyborów szły pod hasłem narodowym, było i jest celem polityki demokracji narodowej. Blok domaga się od nich tylko jednej ofiary, jeśli to ofiarą w ogóle nazwać można a to oddania pierwszeństwa sprawom ogólnym i podstawowym przed sprawami społecznymi, stanowem czy klasowem. Nie wielka i niezasadnicza to chyba ofiara dla tych, którzy kandydowali na listy bloku stronnictw narodowych.

Do „Związku ludowo-narodowego” weszły do rząd wszystkie poważne stronnictwa państwowotwórcze. Wejdą w swej znakomitej większości reprezentanci Wielkopolski, Litwy i Rusi, jako ci, którym niebezpieczeństwo ciągle jeszcze zagląda w oczy i którzy właśnie dlatego najbardziej czują potrzebę konsolidacji i budowy państwa. Do związku należą te wszystkie stronnictwa, które mają program i ideę nie od dzisiaj i nie od wczoraj, które miały odwagę bronić swojej idei wbrew głosom puszczyków całego świata przez lata całe. Nie wstąpił dotąd do związku tylko jeden klub na który trochę liczą. Polskie zjednoczenie ludowe, grupa księżo-chłopska ks. Bliźnińskiego, do której przymknęli i na sił katolicko-ludowi z diecezji tarnowskiej Ar-

cybiskup ks. Teodorowicz weszli natomiast do Związku ludow. narodowego. Już sama nazwa Związku wskazuje kierunek związku: przewodnią myślą działań związku jest interes narodu, jako całości, a w polityce wewnętrznej interes szerokich mas ludowych. Toteż w związku, obok kwiata inteligencji polskiej, jest ponad 40 chłopów i 15 robotników.

W Związku nie ma miejsca dla stronnictw czysto klasowych. Nie liczył więc związek nigdy na konserwatystów i tzw. polskich demokratów na prawicy, ani na socjalistów i Thuguttów na skrajnej lewicy. Nie miał też pewności, jak pójdzie grupa Witośa, tak bardzo wrażliwa na t. „interes czysto chłopski”, na swoją „czystość bezpańską”.

Dużo jeszcze wody w królowej rzek naszych Wiśle, upłynie, zanim tzw. „ludowe i robotnicze” stronnictwa nasze — zwłaszcza te lewe — pojmą i przyswoją sobie tę zasadę, że i na nich spoczywa obowiązek ludowy i odpowiedzialność za losy narodu i z tej zasady wszystkie wyciągną konsekwencje.

Ale nie mniej już dziś cały szereg stronnictw demokratycznych na tyle ustalił swój program działalności w Sejmie i to ustalił w ten sposób, że współdziałanie ich nie w jednym wprawdzie klubie, ale w jednym rządzie na podstawie jednego programu jest zupełnie możliwe. Im więcej stronnictw ten blok „ludowo-narodowy” obejmie, tem lepiej dla Polaki. Szybciej, sprawniej i równiej poszłaby budowa państwa.

Być może, że już dni najbliższe przyniosą nam dokładniejsze wiadomości o oczekujących rokowaniach.

—

głoduje, gdyż byłoby to niezgodne z duchem narodu angielskiego, który bezinteresownie wziął udział w wojnie światowej.

## W Berlinie jeszcze walcza ale strejk jest złamany.

Berlin. (PAT). Dzienniki donoszą, że wczoraj przyszło jeszcze tu i tam do walk ulicznych, jednakże strejk bezwarunkowo został przelamany. „Vorwaerts” donosi, że wczoraj w kostnicy nie można było pomieścić wszystkich ofiar walk. „Lokalanzeiger” oblicza liczbę zabitych na 600, rannych na 1000. Szkody, zrządzone w budynkach oraz przez rabunek w sklepach są większe niż podczas ostatnich rozruchów Spartakowców. Wówczas obliczono szkody na 40 milionów marek.

### TARGI NIEMIECKIE.

Neuen, 9 marca. (PAT). Telegram iskrowy do Nowego Jorku, przejęty przez stację krakowską: Niemcy chciały osiągnąć nowe ustępstwa ekonomiczne i polityczne. Ententa już w listopadzie zeszłego roku chciała się zobowiązać do dostarczenia środków żywności dla Niemiec. Niemiecy przedstawiciele byli wołani trzy razy do Spaa na układy, mimo to jednak nie osiągnięto żadnego konkretnego rezultatu, tak że Niemcy dotychczas nie otrzymały ani jednego funta słoniny lub maki. Niemcy mogą się zobowiązać do natychmiastowego oddania całej swej floty handlowej, jeżeli sprzymierzeńcy ze swej strony zobowiążą się zagwarantować dostawę żywności do Niemiec, aż do czasu następnego zbiorów. Jeżeli dostateczne dostawy nie będą zagwarantowane, władze niemieckie nie mogą w żaden sposób przeprowadzić rozdziału żywności. Z powodu ciągle wzrastającej potrzeby żywności jedyna propozycja sprzymierzeńców polegała na ofercie dostarczenia 270.000 ton żywności po wydaniu całej niemieckiej floty handlowej. Dla Niemiec znaczyłoby to zapewnienie im żywności na 8 tygodnie. Wypadałoby wtedy na głowę 6 funtów zboża i 2 funty słoniny. Poza tą propozycją dostarczenia 270.000 ton jako odszkodowania za całą flotę handlową niemiecką, sprzymierzeńcy nie chcieli się do niczego zobowiązać, ani co do ilości ani warunków, ani cen następnego transportu żywności. Dalsza zgoda dla dostarczenia żywności zależy od głównego komitetu wojskowego sprzymierzeńców. Niemcy nie mają więc najmniejszej gwarancji, że po wydaniu swojej floty handlowej, sprzymierzeńcy nie nałożą na nich innych dalszych warunków politycznych, wojskowych i ekonomicznych.

### STRACH W NIEMCZECH.

Miejscowość nie znana. (PAT). Radio stacji krakowskiej: Delegaci niemieccy ze Spaa powrócili z próżnymi rękami, ponieważ sprzymierzeńcy żądali wydania całej floty handlowej niemieckiej w zamian za żywność na 7 tygodnie. Wrażenie z powodu rokowań będzie okropne.

## Wybór prezydium Związku Ludowo-Narodowego.

Warszawa, 8 marca.

Onegdaj odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Związku Ludowo-Narodowego, na którym uchwalono stały regulamin wewnętrzny Związku, poczem przystąpiono do wyboru stałego prezydium.

Wybory dały rezultat następujący: Przewodniczącym został pos. Wojciech Korfały. Na wiceprzewodniczących obrano posłów: ks. arcyb. Józefa Teodorowicza, prof. St. Grabskiego, Leopolda Skulskiego i Konstantego Kowalewskiego. Na sekretaryat z 5-ciu członków składają się: z wydziału po-

# Niemcy stawiają opór koalicji.

Kraków, 9 marca.

Losy Niemiec niebawem — zapewne jeszcze w bieżącym miesiącu po przyjeździe Wilsona (13 marca) — się rozstrzygną. Koalicja wykreśli granice niemieckie i podyktuje im warunki pokoju.

W oczekiwaniu owej chwili Niemcy, aczkolwiek bolszewizmem zawichrzono (a może właśnie dlatego!) pokazują koalicji zęby. Na żądanie wydania floty handlowej odpowiedzieli odmownie; zerwali układy w sprawie zawieszona broni w Spaa (gdzie Niemcy były reprezentowane przez podsekretarza stanu Brauna).

Rząd niemiecki trwa uparczywie na stanowisku, że kwestya wydania floty handlowej załatwioną być musi bezwarunkowo łącznie z kwestyą zaopatrzenia Niemiec w żywność. Koalicja pragnie kwestyę tę odrębnie traktować.

Również odrzucili Niemcy żądanie koali-

## Najwyższa Rada Wojenna Koalicji w obec zerwania rokowań w Spaa.

Paryż. Agencja Havasa. (PAT). Najwyższa rada wojenna sojuszników na piątkowym popołudniowym posiedzeniu zgodziła się zasadniczo na propozycje Lloyd George'a, według której Niemcy postanowieniami preliminarza pokojowego mają być zobowiązani do utrzymywania armii, złożonej najwyżej z 15 dywizyj, i to wyłącznie zawodowych żołnierzy, którzy służyli już 12 lat przy wojsku. Nadto uchwalila rada podwyższyć dowóz środków żywności dla Austrii z 800 na 3000 ton. W sobotę zamianuje rada międzysojusznicza komisję wojskową, która ma zbadać zajęcia włosko-słoweńskie i powołać też uchwałę w sprawie

### ZERWANIE ROKOWAŃ W SPAA

w przedmiocie wydania floty handlowej niemieckiej. Sprawę tę referował wczoraj lord Cecil. Rada wysłuchiwała sprawozdania komisji dla spraw belgijskich, którego pun-

ktym kulminacyjnym jest, że układ z roku 1830, dotyczący neutralności Belgii ma być poddany rewizji.

Paryż. (PAT). Rada dziesięciu uchwaliła wstrzymać blokadę Austrii, aby umożliwić zaopatrzenie tego kraju w żywność. Austria otrzyma dziennie 3000 ton żywności.

ANGLIA CHCE EUROPE WRAZ Z NIEMCAMI RATOWAĆ PRZED GŁODEM.

Londyn. (PAT). W mowie, wygłoszonej w New Castle, powiedział angielski minister żywnościowy, Roberts, że niema w tem przesady, jeżeli się mówi, że Rumunia, Serbia, Austria i Niemcy głodują. Minister w poniedziałek udaje się do Paryża, aby wziąć udział w konferencyjach w sprawie zapobieżenia tej klęsce, grożącej krajom Europy. Spodziewa się, że Anglia zdoła wystarać się o potrzebną ilość środków żywności. Anglia nie może przypatrywać się temu, jak Europa

Anglia chce Europę wraz z Niemcami ratować przed głodem.

Anglia chce Europę wraz z Niemcami ratować przed głodem.

Używajcie tylko polskich wyrobów toaletowych

„DERMA”

Krem i puder do twarzy — puder dla dzieci — Szampon do włosów — perłowy proszek toaletowy, odświeżający a la „Dostał”. Proszek do zębów. Niezrównane w swej dobroci, sporządzone na podstawie naukowych, wyrobu Lab. Chem.-Kosmet „DERMA” (St. Studnicki i Ska)

Kraków, ul. Podzamcze 1. 22.

Na kładzie w aptekach, drogeriach i perfumeryach. 20

Wyznacza posłowie: Witold Staniszkis i L. Gdyk, kierownik kancelarii dr Rottermund i sekretarze wydziału org.: W. Skup i W. Kwiatkowski.

Nadto wybrano wydział polityczny, do którego weszli jako członkowie: prof. St. Głabiński, Wł. Seyda, Skarbek, J. Zamorski, A. Maj, A. Mizera, ks. Kaz. Lutosławski, dr J. Załuska i ks. E. Bienkowski, jako zastępcy zaś: B. Krzywkowski, E. Adam, T. Tabaczyński, Wł. Jabłonowski, prof. E. Dubanowicz, I. Kamiński, M. Wichliński, St. Szperka, ks. K. Sobolewski i A. Marylski.

Skarbnikiem związku obrano posła Juliana Szymborskiego, gospodarzem został poseł K. Mystkowski, bibliotekarzem-archiwistą zaś ks. Władysław Mąkowski.

## Nowa groźba strejku w Karwinie.

OBAWA ROZRUCHÓW GŁODOWYCH W MORAW. OSTRAWIE.

Biuro Prasowe K. Rz. komunikuje:

Na Śląsku Cieszyńskim sytuacja niezmienna. Czesi przedstawili Radzie Narodowej warunki, pod jakimi zobowiązują się dostawiać węgiel dla Polski, ale warunki te, jako niemożliwe do przyjęcia, Rada Narodowa odrzuciła. W okolicy kopalni karwinińskich górnicy domagają się natychmiastowego rozpoczęcia dostawy węgla dla Polski, w przeciwnym razie grożą strejkami, który, w razie niewykonania tego żądania, rozpocznie się w najbliższych dniach.

Bardzo napięta sytuacja panuje w Morawskiej Ostrawie. Brak absolutny środków żywności daje się dotkliwie we znaki ludności. Restauracje pozamykane. Nastroj mieszkańców Mor. Ostrawy jest bardzo podniecony, i, jeśli nie nastąpi zmiana, można spodziewać się poważnych rozruchów na tle głodowym, już w dniach najbliższych.

## SUBSKRYPCYJĘ

udziałów Spółki z ogr. odpow.

pod firmą

## MURANYI

Fabryka wyrobów stolarskich w Krakowie skutecznie można również drogą wpłat asygnatami Polskiej pożyczki państwowej.

Subskrypcję przyjmują

do 15. marca b. r.!

BANK KRAJOWY Filia w Krakowie oraz SPOŁKA FAKTUROWA w Krakowie, ulica Podwale Nr. 7.

## Paderewski w Poznaniu żąda od Rady Lud. pomocy dla Lwowa.

Warszawa. (PAT). Wczoraj wieczorem prezydent ministrów wyjechał do Poznania celem widzenia się z misją ententy i celem uzyskania od naczelnej rady ludowej pomocy dla Lwowa. Prezydentowi towarzyszy pani Paderewska, hr. Skarbek, dr Longchent, Attache, major Iwanowski, sekretarz osobisty Strakacz i sekretarz Karszo Siedlecki.

Paryż. (PAT). Temps donosi, że marszałek Foch zażądał wydania jednego z dział z których ostrzeliwano Paryż z dalekiej odległości. Działo wywieźli byli Niemcy do Moguncyi. Żądaniu generała Focha stanie się zadość.

Poznań. (PAT). Dziś o godzinie 9-tej rano przybył do Poznania prezydent ministrów Paderewski z żoną w towarzystwie ministra skarbu Engliha, hr. Skarbka i szeregu innych wybit-

nych osobistości. Na dworcu powitali gości komisarze Korfanty, Poszwiński, oraz pan Poniakiewicz szef oddziału politycznego. Państwo Paderewscy zamieszkali w bazarze zaś inni przybyli z nimi goście w hotelu Rzymskim.

Poznań (PAT). Wczoraj wieczorem odbyło się przyjęcie dla misji międzysojuszniczej u generała Dowbora Muśnickiego. Oprócz członków misji generał podejmował w swoich apartamentach licznych przedstawicieli wszystkich sfer naszego społeczeństwa. Miła niespodzianka dla gości było wyświetlenie obrazów kinematograficznych przedstawiających wymarsz Francuzów do Metz, wręczenie sztandaru polskim wojskom we Francji oraz przyjęcie misji ententy w Poznaniu na placu Wolności w ratuszu.

## Gen. Berthelemy po naradzie z Paderewskim wraca do Paryża, aby zdać sprawę z akcji cieszyńskiej, poznańskiej i ukraińskiej.

Warszawa. (PAT). Wczoraj o godzinie 6-tej rano przyjechał do Warszawy z Poznania generał Berthelemy wraz z pułkownikiem Carton de Villardem. O godzinie 10-tej wieczorem generał Berthelemy odbył dłuższą naradę z prezydentem ministrów, zaś pułkownik Villard z szefem sztabu generalnego, do którego udał się następnie generał Berthelemy. Generał Berthelemy złożył następnie wizytę naczelnikowi państwa. O godzinie 3-iej popołudniu generał Ber-

thelemy, który w południe był obecny na rewii szkoły podchorążych, wyjechał w towarzystwie pułkownika Villarda. Na dworcu kolejowym pożegnał generała Berthelemy'ego prezydent ministrów Paderewski. Generał Berthelemy wyjechał celem zdania sprawozdania konferencji pokojowej z przebiegu swej akcji cieszyńskiej, ukraińskiej i poznańskiej. Przed wyjazdem jak wiadomo konferował generał Berthelemy z ambasadorem Noulensem.

## Sytuacja we Lwowie.

Kraków, 9 marca.

Ruch kolejowy ze Lwowem wczoraj i przedwczoraj był utrzymany. Pociągi osobowe kursowały pod osłoną pociągów pancernych. Ukraińcy jednak ostrzeliwują pociągi granatami. W nocy z piątku na sobotę ostrzeliwali pociąg osobowy szrapnelami i zranili kilka osób. Jedną z nich 28 letnią Weronikę Krzyż przewieziono wczoraj do Krakowa. Jest ona ramną odłamkiem szrapnela.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że wiadomość podana przez „Czas“ o zagarnięciu pociągu osobowego z 200 pasażerami była kieżką dziennikarską. Nie powinno się ogłaszać takich wiadomości, bez uprzedniego stwierdzenia! Cała alarmująca niesłychanie plotka „Czasu“ sprowadza się do uszkodzenia maszyny pociągu towarowego.

### USZKODZENIE MOSTU ZA PRZEMYSŁEM. SKUTKI EKSPLOZYJI AMUNICJI.

Przemysł. (PAT). Dziś nastąpiła przerwa w ruchu kolejowym z powodu uszkodzenia mostu między Medyką a Przemysłem.

Dzienniki lwowskie, które tu nadeszły podają, że w czasie eksplozyji magazynu z amunicją zginęło 3 kolejarzy, 6 osób odniosło rany, a 2 doznały poparzeń.

Ogółem eksplodował tylko jeden magazyn

amunicyi. Inne ocalały, podobnie jak i wagony z amunicją. Jak podaje Gazeta lwowska, skutkiem wybuchu spalił się jeden wagon z wórami drzewnymi, oraz kilka beczek. Cysterny z benzyną ocalały, gdyż jeszcze przed wybuchem były przesunięte na inne miejsce. Szkoda w amunicyi ogranicza się do kilku tysięcy patronów rosyjskich i niezliczonej ilości artyleryjskich pośilków.

W czasie wybuchu padały pociski także na śródmieście, gdzie wiele osób odniosło zranienia.

KOMUNIKAT SZTABU JEN. z 8. b. m.

Galicja wschodnia. Grupa gen. Romera. Sytuacja bez zmiany. Grupa gen. Rozwadowskiego. Artyleria nieprzyjacielska ostrzeliwała miasto i pozycje pod Lwowem. Słabsze oddziały nieprzyjacielskie, które próbowały się zbliżyć do naszych pozycji, zostały odparte. Nasze oddziały operujące pod Dolinianami natrafiły na większe siły nieprzyjacielskie. Walka jest w toku. Czyżki odebrano Ukraińcom. Artyleria nieprzyjacielska ostrzeliwała Jaksmanice i tor kolejowy pomiędzy Medyką a Przekopami. Utarcieli patroli koło Miechowej Woli. Szczebnika i Soborowa.

W zastępstwie szefa sztabu general. Haller pułk.

## Rewolucya w niemieckich Czechach Czesi chcą głodem zdobyć ziemie niemiecko-czeskie.

Wiedeń. 9 marca. (PAT). Radio stacji krakowskiej: Pod przewodnictwem niemieckich organizacji w Osieku n. Elbą, Cieplic, Cheb, Karlsbad urządzono były manifestacje. Do wczoraj sześćdziesięciu niemieckich obywateli zostało rozstrzelanych, co najmniej 300 rannych. Niemieckie — Czeszy nie otrzymują wcale środków żywności za karę z powodu manifestacji za przyłączeniem się do Austrii; w ten sposób

mają zostać wygłodzeni. Wiadomości biura prasowego Czesko-słowackiego należy uważać za fałszywe. Rząd praski zamysła ogłosić sądy doradne w Niemieckich-Czechach, a w razie potrzeby nawet wprowadzić stan wojenny. „Premierer Abendblatt“ donosi, że przy wczorajszych atakach czeskich żołnierzy w Kaden 18 Niemców zostało zabitych, a 3 Węgrów ciężko rannych, po większej części kobiety i dzieci.

Obiady z 4 dań à Kor. 11 wydaje kawiarnia i restauracja „EMPIRE“ Kraków, Sławkowska 30.

Przy koncertach orkiestry prof. BRACI JONESCO.

„Zeit“ pisze, że pomiędzy ludnością niemieckich Czech panuje ogromne wzburzenie z powodu zbrojnego wystąpienia Czechów przeciwko bezbronnym niemieckim demonstrantom. Robotnicy niemieccy w Libercu postanowili na znak protestu przeciwko aktom przemocy pro-

klamować na 7 bm. ponownie strajk generalny. Z powodu zamknięcia granicy panuje w niemieckich Czechach zupełny brak środków żywności, mięsa, drobiu etc. Stosunki tak opłakane nie panowały nawet w najcięższych chwilach wojny.

## Zarząd Galicyi ustalony.

Delegat dr. Kazimierz Galecki. — Część administracji obejmuje rząd.

Warszawa 9 marca. (PAT). Pod przewodnictwem p. Witosa odbyło się dziś popołudniu zgromadzenie posłów galicyjskich, któremu przewodniczący zakomunikował, że wczoraj rada ministrów uchwaliła powołać na *generalnego delegata dla administracji Galicyi Dra Kazimierza Galeckiego*, byłego ministra dla Galicyi, a ostatnio kierownika poselstwa polskiego w Wiedniu. Oprócz tego zamianowanych będzie 6 *delegatów w Sądach* rolnictwa, przemysłu i handlu, górnictwa, robót publicznych, aprowizacji, kultury i sztuki. *Inne działy administracji przejmie rząd centralny natychmiast w swe ręce*. Dalej ma być powołanych 12 *członków do rady przyboocznej*, jako organu doradczego i kontrolującego działalność delegata generalnego. Zgromadzenie poselskie postanowiło zaproponować zwiększenie liczb członków rady przyboocznej do 15. Na delegatów postanowiono zaproponować: prof. Józefa Za-

chare, inż. Henryka Dudka, posła Hermana Diamanda, inż. Kucharskiego, bar. Rogera Battaglię, Tetmajera. Do rady przyboocznej postanowiło zgromadzenie zaproponować rządowi powołanie członków wedle klucza: lud. 5, P. P. S. 3, N. D. 2, konserw. 1, P. D. 1, P. S. L. 1, grupa ks. Okonia 1, kat.-lud. 1.

Lista kandydatów do rady przyboocznej: Lud. Witos, Dr. Kuś, Dr J. Włodek, J. Pado, K. Czarnecki; P. P. S. Dr E. Bobrowski, H. Diamand, English; Nar.-dem. Dr Ptas, Dr Maryan Starzewski; Konserw. bar. J. Goetz Okocimski; Lew. P. S. L. J. Patek; Grupa ks. Okonia: ks. Okoń; Pol. dem. Dr Terül; Kat.-lud. A. Matakiewicz.

Generalny delegat jest urzędnikiem w drugiej randze i ma prawo mianowania urzędników do 7 rangi. *Siedziba generalnego delegata jest Kraków*. Do dnia 1 lipca ma rząd centralny objąć pozostałe części działów.

wynosić będzie po 42 koron miesięcznie. Oprócz tego postanowiono przystąpić do budowy koszar mieszkaniowych na gruntach pofortecznych między ulicą Wolską a Zwierzyniecką i przy ulicy Krowoderskiej.

**MUZEUW WAWELSKIE.** Kierownictwo odnowienia zamku na Wawelu otworzyło dla zwiedzających dwie sale pierwsze z szeregu projektowanych sal Muzeum Wawelskiego, które ma być pomieszczone w dawnych budynkach kuchni i stajen królewskich. — Obie znajdują się obok kościołka św. Feliksa i Adaukta. Pierwsza mieści w sobie rysunki i modele, odnoszące się do tego kościołka, oraz zgrupowane w trzech gablotkach wykopaliska z wnętrza kościołka. Druga sala mieści cenny zbiór kafil wawelskich, monet, ceramiki i innych wykopalisk. Uwagę zwracają przedewszystkiem kaffe z szesnastego, siedemnastego i ośmnastego wieku, stanowiące jedyny w swoim rodzaju zbiór w Polsce. Kolekcja ta ma być wkrótce wydana przez kierownictwo w specjalnej publikacji, opracowanej przez jednego z naszych historyków sztuki.

**USTAWA O STRÓŻACH DOMOWYCH** rozpatrywaną była onegdaj przez subkomitet Rady m. Krakowa. Po referacie r. mag. dra Reinera i po dyskusji, uchwalono resztę paragrafów projektu oraz zmianę nazwy „stróż“ na „dozorcy domu“.

**Z NAD WISŁY.** Wskutek ocieplenia poziom wody na Wiśle podniósł się. Widocznie w górach zaczęły topnieć śniegi. Statki wiślane zaczęły już kursować, holując galary w górę rzeki.

**PLENARNE POSIEDZENIE IZBY HANDLOWEJ** w Krakowie odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 4 popołudniu. Na porządku dziennym wybór prezydium, preliminarz budżetu na r. 1919, zmiana statutu pensyjnego dla urzędników i sług Izby, sprawy kolejowe oraz program robót publicznych i sprawa odbudowy kraju.

**LOS URZĘDNIKÓW-POLAKÓW W BOŚNI I HERCEGOWINIE.** Jak się dowiadujemy od osób, które przybyły z Jugosławii, los urzędników-Polaków w Bośni i Hercegowinie jest opłakany. Nikt o nich nie pamięta. A przecież, jak wiadomo, jest ich tam bardzo dużo, gdyż władze austriackie drogą konkursów obsadzały sądy i powiaty w tych krajach przeważnie Polakami. Rządy czeski, niemiecko-austriacki i węgierski same pomyślały, by swoich urzędników z tamtych okolic przyjąć do służby rządowej. O urzędnikach narodowości polskiej nikt nie pamięta. Wysłali oni kuryera do Warszawy z prośbą o przyjęcie ich do służby, mamy więc nadzieję, że rząd warszawski załatwi tę sprawę jak najprędzej.

**ZAKAZ PRZYWOZU TKANIN PAPIEROWYCH DO POLSKI** będzie wydany w najbliższej przyszłości przez rząd polski. Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że tkaniny papierowe i wyroby z nich na ogół nie przyjęły się u nas, że odzież z przedży papierowej jest bardzo nietrwałą i o ile jest nabywana, to wyłącznie prawie przez ludność ubogą, produkcje zaś fabryk w Król. kongresowem wyrabiających tkaniny papierowe i wyroby z nich, wystarczą całkowicie na pokrycie naszych potrzeb.

**CZESI MOGĄ WRACAĆ DO OJCZYZNY.** Dyrekcja policji ogłasza, że wszystkie osoby cywilne narodowości czeskiej, przebywające w Krakowie, które chcą wracać do swojej ojczyzny, powinny się zgłosić do trzech dni w gmachu policji, drzwi Nr 3.

**KARYGODNE PRAKTYKI PIEKARZY.** Nieustają skargi ludności na fatalny w dalszym ciągu wypiek chleba „kartkowego“. Prócz zwykłego zjawiska, że w chlebie znajdują się takie dodatki, jak szkło, sznurki, węgle i t. p., co świadczy wyraźnie, że piekarze nie zadają sobie trudu przesiewania mąki, na karb porządków w piekarniach włożyć należy zapewne i niedbały wypiek chleba, który zawiera odrażający kwas, jest niedopieczony i po kilku dniach, albo się sypie, jak trociny, lub też zamienia się twardą bryłą. — Naturalnie praktyki te piekarzy krakowskich mają swój cel — przecież potrzeba im mąki na wypiek chleba „kartkowego“, co już kilkakrotnie stwierdzono. Publiczność krakowska żąda, ażeby magistrat zajął się już raz i to energicznie, bez protekcji kontrolą nad piekarzami. Wymaga tego ochrona zdro-

Odzis dnia 9 marca 1919 r.  
Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej  
nabywać można (po potrąceniu procentu)

100-markowa, koronowe, rublowe za	96.78
500 „ „ „ „	483.89
1.000 „ „ „ „	967.92
5.000 „ „ „ „	4838.89
10.000 „ „ „ „	9677.78

## Od wydawnictwa.

Redakcja „Il Dziennika Polskiego“ przeniosła się do kamienicy przy ul. Karmelickiej l. 16 parter, (wejście z dziedzińca). Telefon redakcyjny ma liczbę 3364.

Administracja znajduje się w dalszym ciągu przy ul. Szpitalnej l. 16 (naprzeciw teatru miejskiego). Telefon administracji l. 1385.

## Co słyhać w mieście?

Kraków, 9 marca.

**MIESIĘCZNE ZEBRANIE CZŁONKÓW Stronictwa demokratyczno-narodowego** odbędzie się w poniedziałek, 10 marca o godz. 6-tej wieczór w sali Rady Powiatowej (Pijarska 1). Referat o obecnej sytuacji politycznej wygłosi poseł Tabaczyński.

**KOMITET OBCHODU 125 ROCZNICY PRZYSIĘGI KOŚCIUSZKI** obradował wczoraj pod przewodnictwem Prezesa Akad. Umiejęt., prof. Morawskiego. Omawiano wszystkie sprawy, związane z uroczystością, udział włościanstwa, młodzieży szkolnej — rozwinęła się też dyskusja nad wnioskiem p. Mossoczowej w sprawie zbiórki złota. Uroczystość trwać będzie dwa dni. 23 bm. w niedzielę odbędą się uroczyste poranki dla młodzieży szkolnej, popołudniu o 4-tej odczyty, a wieczorem przedstawienia teatralne. Właściwemu obchodowi poświęcony będzie dzień 24 bm. Na Wawelu odprawia się dwie Mszo polowe, kazanie wygłosi JE. ks. Arcyb. Teodorowicz. W pochodzie z Wawelu na Rynek wezmą udział szkoły i delegacje: na Ryunku przemawiać będzie Prezes Akad. Umiejętności. — Następne posiedzenie Komitetu w sobotę, 13 bm. w sali posiedzeń Magistratu na I. piętrze.

**WIECZÓR OPEROWY** uczniów szkoły śpiewu prof. St. Bursy, który odbędzie się we czwartek, dnia 13 bm. w pięknej sali Kasyna wojskowego przy ulicy Zyblikiewicza, rozpocznie wykon IV aktu, nieśpiewanej w Krakowie opery Verdi'ego „Ernani“ z wstrząsającym finałem. Akcja w akcie tym odbywa się na tle choru mieszanego masek i gości weselnych, a weźmie w nim udział całe grono uczniów we własnych barwnych kostymach. Drugim ustępem operowym będzie scena między rywalkami, kochającymi się w Radamencie. Jest to akt II op. „Aida“, w którym weźmie udział chór żeński i młodziutka tancerka-amatorka p. St. Bursówna, uczennica p. Niny Dolli. Wieczór zakończy akt II opery Flotowa „Marta“ z piękną piosnką iryjską, wplecioną w akcję, jako aria. Wieczór ten budzi żywe zainteresowanie.

**MIEJSKI TEATR POWSZECHNY.** W poniedziałek, 10 bm. występuje nasz teatr z premierą oryginalnego, wesołego wodewilu St. Turskiego pt. „13“. Treść zaczerpnięta została z przeżyć krakowskiej „trzynastki“ w czasie obecnej wojny. Główne role spoczywają w rękach pp. Czarneckiej, Kamińskiej, Kolman, Berskiego (który sztukę wyreżyserował), Karasińskiego, Kolwasa, Koszutkiego, Minowicza, Wierzbickiego i całego niemal zespołu wodewilowego. O zainteresowaniu tą sztuką w naszym mieście świadczy niezwykły popyt na bilety, których na pierwsze przedstawienie pozostała już tylko bardzo nieznaczna ilość.

**KOMITET PRZYJĘĆ MISYI KOALICYJNYCH.** W sobotę w „Krzysztoforach“ odbyło się zebranie przedstawicieli instytucji rządowych i kulturalnych w sprawie zawiązania Komitetu, któryby miał na celu zajęcie się przyjeżdżającymi bardzo często do Krakowa przedstawicielami koalicji. Po dłuższej dyskusji ukonstytuowano Komitet, na czele którego jako przewodniczący stanął p. Ludwik Żeleński, a jako zastępcy pp. Miecz. hr. Poniński i starosta Adam Baczewski. Do Komitetu ściślejszego oprócz wyżej wymienionych panów weszli: generał Stiller, hr. Lubiński, hr. Rostrowski, Harajewicz, dr Karol Gniewosz i dr Spitzer-Kłodnicki. — Biuro Komitetu mieścić się będzie przy K. Rz. („Krzysztofor“). Na czele biura stoją pp.: starosta Adam Bal i Adam Baczewski.

**TANIE MIESZKANIA.** Na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa budowy domów o tanich mieszkaniach, postanowiono rozpocząć już w kwietniu budowę 23 domów drewnianych na podmurowaniu w Półwsiu Zwierzynieckim, przy ulicy Senatorskiej. W każdym domu będą dwa mieszkania, składające się z 1 pokoju i kuchni, których czynsz

Rządowo upoważnione

**BIURO PARCELACYJNE**

w Krakowie, przy ul. Grodzkiej 26. — Tel. 3444

rozpoczyna swoje czynności i przyjmuje zgłoszenia parcelantów, jakoteż dobra do parcelowania.

wia ludności, narażonej dziś na choroby epidemiczne.

**WIELKA KONFISKATA.** W sobotę rano na stacji kolejowej „Grzegorzki“ w Krakowie, władze policyjne dokonały konfiskaty wagonu z cebulą, nasionami buraków i koniczu oraz kilkunastu skrzyń soli i świec. Jak się okazało, towar ten usiłował przewieźć niejaki Rubin Sacher do Mysłowic. Wedle obliczenia skonfiskowano 1000 kg. cebuli, 300 kg. nasion buraków, 800 kg. nasion koniczu, 1500 kg. soli, oraz 250 kg. świec. — Sacher podczas aresztowania usiłował przekupić policyjanta. Obecnie toczą się dochodzenia, kto dostarczył Sacherowi towaru.

**ARESZTOWANIE KIESZONKOWCA.** Wczoraj aresztowano 18-letniego Romana Wilkowskiego, który w czasie jazdy tramwajem skradł p. Stanisławowi Gorzkiewiczowi 2000 koron. Pieniądże odebrano.

**REWIZYJE W SZCZAKOWEJ.** Od osób przybywających w ostatnich dniach w Warszawy, dowiadujemy się, że w Szczakowej wznowiono rewizje bagażów u podróżnych, jadących do Krakowa lub Warszawy. Urzędnicy szukają materiałów, artykułów spożywczych i in. Skąd wzięło się to przywrócenie granicy celnej na dawnym kordonie austriackim, nie wiadomo. Usprawiedliwionemby było przeprowadzanie rewizji u tych osób, które jadą w stronę Mysłowic, ale u tych, którzy podróżują w granicach państwa polskiego, jest co najmniej niewłaściwe.

**WYSZEDŁ „RELUTON“**, Nr 32 (za luty), organ relutoński 4 pp., czasopismo satyryczno-polityczno-humorystyczno-artystyczno - naukowo-literacko-relutońskie. Egzemplarz w cenie kor. 1.50 do nabycia w „Elce“, ul. Wiślna 4, ewentualnie w agencji dzienników i ogłoszeń Hopcassa i Salomonowej, ul. Szczepańska 9. — Adres Redakcji: „Reluton“, Kraków, Rynek główny 19, II. p. „Zegluga Polska“.

**ROK POLSKI**, rocznik IV., styczeń, luty 1919 r. Nr 1 i 2 wyszedł z druku i zawiera: W. Karniowski: „W przeddniu Sejmu ustawodawczego“. — J. K. Kochanowski: „Rzut oka na upadek Rzeczypospolitej“. — B. Ryberski: „Podstawy gospodarcze reform społecznych“. — Dra B. Zachorowski: „Swejogoliczne przesłanki budowy państwa polskiego“. — H. Rzewuski: „Rozwój żeglugi handlowej w wybrzeżu Pomorza gdańskiego i na dolnej Wiśle w przeddzień wojny w świetle liczb“. — Dra Wacława Majbauma: „Ideologia historyczna“.

**Repertuar miejsk. teatru im. Jul. Słowackiego.**

W niedzielę, 9 marca, popoł. „Gorąca krew“ M. Fijałkowskiego, — wieczór „Zacisze domowe“ J. Courteline'a, „Romantyczni“ E. Rostand'a.

**Repertuar miejskiego teatru powszechnego.**

W niedzielę 16 marca: popołudniu „Pani X.“ — wieczorem „Oj mężczyźni, mężczyźni“.

## Utile cum dulce

maksyma stara, wciąż jednak aktualna. Działa w niej myśl kto chodzi do Kina „OPIEKI“. Spędzi bowiem przyjemnie wieczór, oglądając znakomity dramat detektywiczny „Nagroda jubileuszowa“, a zarazem da grosz na inwalidów wojennych.

### POTRZEBNY ZARAZ NAUCZYCIEL

historii do gimnazjum warszawskiego. Proszę się zgłaszać w niedzielę lub poniedziałek do Hotelu Europejskiego, pokój 31. od 1—3.

### POTRZEBNI NAUCZYCIELE

języków: rumuńskiego, węgierskiego, czeskiego słowackiego, angielskiego do szkoły języków obcych w Warszawie. Proszę się zgłaszać w niedzielę lub poniedziałek do Hotelu Europejskiego pokój 31. od 1—3.

## Gdańsk dla Polski.

Paryż. (PAT). Havas. Według dziennika „Journal“ komisja polska zajęła się sprawą przyznania Polsce wyjścia na morze Bałtyckie. Jako jedyny sposób radykalnego załatwienia tej kwestii uznano przyznanie Gdańska państwu polskiemu. Dziennik L'Homme Libre pi-

sze: Zdaje się, że konferencja Paryska pragnie zakończyć sprawę wznowienia rozejmu do dnia 15 marca. Być może, że uchwała ta będzie ratyfikowana w sobotę na plenarnym posiedzeniu w obecności Wilsona. Następnie miałyby rada dziesięciu obradować nad kwestią rosyjską.

## Kronika polityczna.

Kraków, 9 marca.

**HOJNY DAR.** Arcybiskup Dalbor z Poznania ofiarował 100.000 marek na pomoc dla Lwowa.

**PULKOW. WADE W ZAKOPANEM A SPRAWA SPISZU I ORAWY.** Z Zakopanego donoszą: W środę odbył się na rynku zakopiańskim wiec w sprawie Orawy i Spiszu. Wzięło w nim udział kilka tysięcy górali ze wszystkich stron Podhala. Uchwalono protest przeciw zaboreczności czeskiej. Zgromadzeni ruszyli następnie przed mieszkanie pułk. Wade'a, któremu brygadier Galica przedstawił delegację z Orawy i Spiszu z ks. Machajem na czele. Z mapą etnograficzną i sztabową w ręku informował się pułkownik Wade o stosunkach tych krain. Delegaci skarżyli się na rekwizycje czeskie i brutalność wobec ludzi, przyznających się do polskości. Pułkownik Wade ofiarował się przedstawić delegatów członkom misji w Warszawie, podnosząc, że należałoby także o wszystkim jak najdokładniej poinformować Komitet Narodowy w Paryżu. Wobec tego postanowiono wysłać delegację podhalańską do Paryża. W piątek wyjechał pułkownik Wade z Zakopanego.

**SPÓR CZESKO-POLSKI.** Według pewnych informacji z Paryża, rozstrzygnięcie w sprawie czesko-polskiej zapadło już na konferencji pokojowej. Polacy otrzymują Cieszyn, zaś republika czesko-słowacka będzie odszkodowana przez przydzielenie do niej Raciborza.

**KIEDY PRZYJEDZIE HALLER?** Członek amerykań. misji Czerw. Krzyża w rozmowie ze sprawozdawcą „Kuryera Polskiego“ powiedział: „Prosił mnie generał Haller, abym Warszawie oznajmił, iż najpóźniej 29 marca będzie w Warszawie“.

**WOJSKA KOALICYJNE W PRESZBURGU.** Czechom także na Węgrzech koalicja ukróca zapędy imperyalistyczne. Oto Czesi muszą opróżnić Preszбург, który obsadzą w najbliższych dniach wojska włoskie i francuskie, mianowicie wojska kolonialne. Sztab włoski przybył już. Czesi mają się cofnąć do Nagy Szombat.

**WŁOCHY ZMUSZAJĄ AUSTRIĘ DO WYPEŁNIENIA OBOWIĄZKÓW.** Ponieważ rząd austriacki nie chciał wydać Włochom wagonów i lokomotyw, a tem samem uchylił się od wypełnienia obowiązków, nałożonych nań warunkami rozejmu, rząd włoski wstrzymał wysyłkę czwartego pociągu z żywnością przeznaczoną dla Austrii. To poskutkowało natychmiast. Wagony i lokomotywy zostały dostarczone, poczem pociąg żywnościowy dla Austrii odszedł bez przeszkód.

**AUSTRIA PAŃSTWEM NEUTRALNEM** „Temps“ rozważa sprawę niemieckiej Austrii i proponuje, aby zaopatrzyć niemiecką Austrię w środki żywności, lecz aby uczynić to zawisłem od uczynienia z Austrii państwa neutralnego pod ochroną związku narodów. Odpowiadałoby to najlepiej interesom niemieckiej Austrii.

**CZESKIE KŁOPOTY Z SŁOWACZYZNĄ** W Koszycach wybuchł ponownie strajk. Robotnicy oświadczyli, że powrócą do pracy, jeżeli Czesi opuszczą miasto. Władze czeskie

uwieżyli wielu wybitnych obywateli i uprowadziły wielu zakładników.

Czeska komenda wojskowa proklamowała stan wojenny na całej Słowaczynie.

### Hoovers do Paderewskiego.

Warszawa. 9 marca. (PAT). Prezydent ministrów Paderewski otrzymał od p. Hoovers, naczelnik urzędu aprowizacji Stanów Zjednoczonych depeszę następującej treści: „Cieszę się, że amerykańska żywność doszła już do Warszawy. Według wszelkieprawdopodobieństwa transporty będą coraz liczniejsze. Mam nadzieję, że okazana pomoc podjęta będzie nie tylko jako akt życzliwości dla narodu polskiego, ale jako znak szczególnej przyjaźni dla osoby Pana. Mięło już 4 lata od dnia, kiedy po raz pierwszy podjąłem starania, aby wspólnie z Panem utworzyć międzynarodową organizację niesienia pomocy żywnościowej Polsce. Wobec cierpienia narodu polskiego żałuję, iż pomoc ta nadechodzi tak późno. Pomimo to witam osobiście dzień dzisiejszy z wielką radością i sądzę, że pomoc użyczona Polsce dobrze wróży o przyszłości sprawy polskiej, której Pan życie swoje poświęcił.“

### WOJSKA NIEMIECKIE ODBIŁY RYGĘ BOLSZEWIKOM.

Berlin. (PAT). Dzienniki berlińskie podają doniesienie „Daily Mail“, że wojska niemieckie w prowincji bałtyckiej zadały bolszewikom ciężką klęskę i odzyskały Rygę CZESCY SOCYALIŚCI PRZECIW RZĄDOWI.

Wiedeń. (PAT). Dzienniki donoszą z Kładna: Na zgromadzeniu, w którym wzięto udział 40 tysięcy górników, potępiono oficjalnie politykę rządu praskiego. Uchwalono rezolucję przeciw obecnemu gabinetowi i domagało się, aby ministrowie socjalistyczni ustąpili z gabinetu.

## O nazwę Sejmu.

Kraków, 9 marca.

Na oznaczenie naszego Sejmu używa się obecnie najrozmaitszych określeń jak: „Sejm“, „Sejm polski“, Sejm ustawodawczy“, „Sejm narodowy“ itp. W sprawie tej zamieszcza „Kuryer Lwowski“ obszerny artykuł prof. Dra Balzera. Prof. B. przypomina, że odpowiedni określnik posiadamy już od szeregu wieków. Jest to nazwa: Sejm walny.

Już w konstytucjach XVI. wieku wchodzi ona w stałe użycie i przyjmuje się od razu w języku potocznym, jak świadczą pisarze tegoż czasu; a utrzymuje się odtąd bez zmiany aż do upadku dawnej Polski jako urzędowe określenie naszego przedstawicielstwa. Do potrzeb dzisiejszych da się ona zastosować w pełni. W samej nazwie „Sejm“ tkwić będzie koncepcja jego funkcji „ustawodawczej“, a znowu określnik „walny“ wyrazi tę samą myśl którą obecnie próbuje się uzwymiarzyć za pomocą przydatków „polski“ czy „narodowy“ — a raczej wyrazi ją dokładniej i ściślej, podkreślając moment przedstawicielstwa całości obywateli w państwie. Na wypadek znowu, gdyby, czy to na ogół w ziemiach polskich, czy przynajmniej w niektórych wprowadzono. Sejmy prowincyjne, da się użyć bardzo wygodnie do terminologicznego przeciwstawienia; miałibyśmy wtedy obok czy oprócz jednego „Sejmu walnego“ dla całego państwa, nadto jeszcze „Sejmy ziemskie“ w poszczególnych jego częściach“.

Magazyn Nowości dla Pań pod firmą Władysław Gibaszewski

poleca: Materje wetniane, jedwabne, bawełniane na suknie damskie.

Gotową konfekcyę damską oraz własne pracownie sukien i kostyumów.

172

KRAKÓW, FLORYANSKA 35  
Telefon 3388.

# SEJM.

## Obrady rolne. Ustawy o służbie folwarczej i przymusowej dzierżawie gruntów.

Warszawa, 8 marca. (PAT). Dzisiejsze 12 z rządu posiedzenie Sejmu ustawodawczego rozpoczęło się o godzinie 10<sup>15</sup> przedpołudniem.

### OŚWIADCZENIE ŻYDÓW.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos, poseł Permutter, który nawiązując do wczorajszej dyskusji wojskowej, twierdził, że zarzuty czynione żydom w czasie dyskusji tej są nieprawdziwe. Żydzi domagają się równouprawnienia, ale wiedzą też, że muszą spełniać także swoje obowiązki.

P. Hirschhorn imieniem stronnictwa ludowego żydowskiego odiera zarzut nieojarności, uczyniony żydom odnośnie do sprawy wojskowej.

### SPRAWA SŁUŻBY FOLWARCZEJ.

Po odczytaniu wniosków i interpelacji przystąpiono do porządku dziennego tj. do dyskusji nad wnioskiem nagłym posłów stronnictwa PSL (Królestwo) PSL (Piastowców), Polskiego Zjednoczenia ludowego i P. S. wzywającym rząd do natychmiastowego zajęcia się sprawą poprawy bytu materialnego służby folwarczej, oraz nad wnioskiem posła Malinowskiego w sprawie wydelegowania komisji rozjemczej celem uregulowania sporów między strejkującą służbą dworską a właścicielami dworskimi.

Pos. Woźnicki PSL (Królestwo) omawia oplakany stan służby folwarczej i twierdzi, że jeżeli państwo nie zajmie się natychmiast poprawą bytu tej kategorii służby, wyłoni się groźne widmo strejków rolnych. Gdzieśgdzie wybuchły już one. — Mowca prosi o uchwalenie wniosku z tem uzupełnieniem, że rząd w terminie tygodnia przedłoży ustawę określającą: 1) warunki pracy i wynagrodzenia za nią; 2) sposób regulowania zatargów między pracodawcami a pracownikami; 3) natychmiastowe wprowadzenie inspektoratów pracy w rolnictwie.

Pos. Malinowski PPS. przytacza szereg przykładów upośledzenia służby folwarczej. Omawia przyczyny zająć rolnych i stacjonarzystów właścicieli ziemskich zajęte wobec tych zająć. Protestuje następnie przeciw wysłaniu ekspedycji karnych i używaniu wojska do załatwienia zatargów między dworskimi a służbą dworską. Przytacza przykłady znęcania się żołnierzy i żandarmów nad służbą folwarczą (w izbie wrzawa, głosy oburzenia). Mowca domaga się wkroczenia Sejmu w tej sprawie i prosi o wydelegowanie w najkrótszym czasie Komisji rozjemczej do tych miejscowości gdzie strejki bezrolnych trwają dalej albo gdzie zatarg nie zupełnie został załatwiony grożąc wybuchem nowych strejków. Mowca prosi o uchwalenie wniosku.

### CO ZROBIŁO MIN. PRACY?

Minister pracy Iwanowski zaczyna od stwierdzenia, że oburzające fakty o których mówił poseł Malinowski nie były rządowi znane. Te fakta hańbą młodą administrację polską. Mowca oświadcza z raciskiem, że natychmiast podejmie odpowiednie kroki, aby tego rodzaju fakta się nie powtórzyły. Na usprawiedliwienie administracji można przytoczyć, że podczas tworzenia się potrzeba było brać nieraz pierwszego lepszego, stąd poziom podrzędnych urzędników nieraz jest niewątpliwie niski. Ministerium stara się te braki usuwać, i nad sprawą służby folwarczej już pracuje w porozumieniu z Ministerium rolnictwa. Ministerium stara się dekret z dnia 3 stycznia o inspektoracie pracy rozciągnąć na rolnictwo. Ministerium pragnie opracować sprawę o ochronie pracy na roli i w tym celu bada odnośne ustawodawstwa różnych krajów: Szwecji, Nowej Zelandyi, Danii itd. (brawo, brawo). Opracowano już także ustawę o kasach chorych. — Pierwsza kasa dla robotników przemysłowych

powstanie w Warszawie w ciągu miesiąca, a odnośna ustawa przystosuje się także do pracy w rolnictwie.

Ministerstwo projektuje utworzenie komisji rozjemczych, sądów polubownych, złożonych z reprezentantów obu stron. Następna instancją niejako apelacyjną dla zatargów bardziej skomplikowanych n. p. zbiorowych będzie komisja powiatowa rozjemcza, której wyroki mają posiadać moc prawną. Instancją doradczą dla rządu będzie Komitet rolno-robotniczy przy ministerstwie pracy. Stanowiłby on najwyższą państwową instancję, któraby wszystkie te sprawy rozpatrywała i odnośne prawodawstwo skierowywała na odpowiednie tory. Ministerstwo wypracowało dla wielu powiatów normy w wynagradzaniu służby wiejskiej. Niebawem przyjdą one pod obrady czy to Komisji, czy plenum. Zawierając wszystkie warunki poruszone przez przedmówców. Wydaną normalną książeczkę obrachunkową dla pracowników rolnych, opracowano statut normalny związków zawodowych służby folwarczej, stworzono specjalne urzędy pracy i istnieje już 36 biur takiego pośrednictwa. Mamy dzięki tym kontrolom nad całem zapotrzebowaniem rąk roboczych możliwość ograniczenia emigracji.

Minister sądzi, że gdy ruch rolny będzie uregulowany to zniknie groźba bolszewizmu.

Pos. Kamiński (Związek narodowo-ludowy). Robotnicy rolni w Polsce nie dążą do anarchii w kraju, przeciwnie chcą oni ładu i porządku. Ten chłop robotnik chce jednakże poprawy swego bytu, czekają pomocy nie od tej albo owej partii socjalnej ale od Sejmu.

Pos. Budziński wskazuje na nieludzkie traktowanie służby folwarczej i nadużycia żandarmeryi i wojska przy zatargach służby rolnej z dworskimi. Godzi się na program ministra.

Pos. Dąbski PSL (Piastowców) omawia zasadniczo stosunki służby dworskiej, której kwestya jest dzisiaj najbardziej zaognioną. Sprawa ta musi być szybko i gruntownie załatwiona inaczej krajowi naszemu grożą niezliczone szkody. Kwestya służby rolnej dworskiej ma dwie strony socjalno-gospodarczą i moralną.

Ks. pos. Starkiewicz (Polskie Zjedn. ludowe) popiera jak najgoręcej wniosek zjednoczonej grupy ludowej o natychmiastową poprawę bytu służby dworskiej. — Kończy przedstawieniem szeregu żądań ekonomicznych, gospodarczych, społecznych i moralnych zmierzających do poprawy bytu służby folwarczej.

Pos. Zagórski (narodowy związek robotniczy) oświadcza się za odesłaniem wniosku do komisji ochrony prac.

Po zamknięciu dyskusji oba wnioski odesłano do komisji ochrony prac.

### SZKODY WOJENNE.

Na wniosek marszałka obradowano nad punktem 4 i 5 porządku dziennego a punkt 3 odroczone na później. Punkt 4 porządku dziennego tj. projekt ustawy o ustaleniu i oszacowaniu strat wojennych odesłano do Komisji. Punkt 5, projekt rządowy o uznaniu wynagrodzenia państwowego z tytułu praw własnych poniesionych na mieniu przez osoby przystępujące do odbudowy odesłano do komisji finansowej.

### O PRZYMUSOWE WYDZIERŻAWIENIE GRUNTÓW.

Izba przystąpiła następnie do 3 punktu porządku dziennego t. j. do drugiego czytania wniosku pos. Witosa i tow. w sprawie przymusowego wydzierżawienia ziemi leżących odłogiem.

Referent komisji rolnej Dąbski składa krótkie sprawozdanie komisji oświadczać że w skutek zniszczeń wojennych i braku inwentarza żywego i narzędzi rolniczych oraz

wysokości kosztów produkcji rolniczej znaczne obszary ziemi w wielu okolicach państwa polskiego leżą odłogiem. Zdarzają się także wypadki, że niektórzy ziemianie umyślnie nie uprawiają majątków albo wydzierżawiają grunta ludności, po cenach paskarskich.

Przedłożona ustawa obowiązuje właścicieli odłogiem leżących i niezdatnych do uprawy gruntów rolnych, o ile sami uprawy dokonać nie mogą do wydzierżawienia ich w drodze dobrowolnej umowy małorolnym, bezrolnym, albo innym rolnikom do dnia 1 kwietnia 1919 roku. Ustawa da prawo ministrowi rolnictwa i dóbr państwowych do objęcia takich gruntów w państwowym zarządzie przymusowym. Krótki termin mocy obowiązującej tej ustawy tłumaczyć należy tem, że niewątpliwie Sejm uchwali w krótkim czasie reformę rolną opartą na szerokich podstawach, a nie leży w interesie ludności, aby czasowymi dzierżawami sprawę szerokiej reformy rolnej komplikować lub jej przeszkadzać.

### DEKLARACJA MIN. ROLNICTWA.

Minister rolnictwa Janicki w deklaracji swojej z powodu projektowanej ustawy stwierdza, że min. rol. i dóbr państwowych zajmowało się sprawą gruntów odłogiem leżących jeszcze za czasów okupacji i zbierało niezbędne dane cyfrowe i że pomoc gospodarza ministerstwa obecnie po niedawnej rabunkowej gospodarce okupantów może być jedynie ograniczona i nie dostateczna. Wobec tego, nawet po najbardziej sprzyjnym i pomyślnym przeprowadzeniu ustawy, pozostaną w nadchodzącym wiosennym obsiewie gospodarczym pewne przestrzenie nie obsiane. Przewidziana przez ustawę forma dzierżawy jest nader niedoskonałą zarówno pod względem prowizorycznych granic, terminów i sposobów gospodarki etc. jako też pod względem pewnych komplikacji dla przeprowadzenia reform rolnych, gdyż nie jest to forma dzierżawy normalnej, ani też dzierżawy, na której oparte zostały reformy agrarne w innych krajach, jak Anglii, Irlandyi Rumunii itd. Dlatego też projektowana dzierżawa nie powinna stać się systemem, ale pomimo to możliwie szybko jej wydanie jest zdaniem min. rol. i dóbr państwowych w obecnych warunkach koniecznością w celu zabezpieczenia aprowizacji ludności i całego państwa przez powiększenie produkcji rolnej w granicach faktycznej możliwości.

Ustawa nie ma na celu zniesienia praw dotychczasowych właścicieli lub dzierżawców większych majątków. Pożądanem jest, aby jak największe obszary ziemi uprawnej wydzierżawione zostały w drodze umów dobrowolnych.

Po przemówieniu ministra uchwalono ustawę w 2. a następnie en blok w 8 czytaniu.

### PRYZNANIE PRAWA PUPILARNOSCI, POZYCZECZE PAŃSTWOWEJ.

Przy punkcie 6 porządku dziennego po krótkim uzasadnieniu przez referenta komisji budżetowo-skarbowej, p. Adama, uchwalono w 2 i 3 czytaniu projekt ustawy o przyznaniu prawa pupilarności pożyczek państwowej z 30 października 1918. Papiery (asygnaty) pożyczki państwowej mogą być przeto używane dla lokaty kapitałów osób pozostających pod opieką lub kuratelą, kapitałów fundacyjnych, kościelnych itp. Ustawa ta wejdzie w życie z dniem jej ogłoszenia.

### SEKWESTR DÓBR AR. SALWATORA HABSBURGA.

Uchwalono nagłość wniosku p. Pudka w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu dobrami arcyks. Salwatora Habsburga w powiecie wadowickim.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek 11 bm. o godz. 4 popołudniu.

**Zmiana lokalu.**  
Z dniem 15-go marca biuro i skład domu handlowego  
**J. LESERKIEWICZ**  
przeniesione zostaną z ul. Zielonej do Rynku gł. I. II (Dom Wenecki).

### Dam funt

najprzedniejszego tytoniu za wskazanie mi mieszkania składającego się z 2 pokoi i kuchni, ewentualnie jednego pokoju, przedpokoju i kuchni. — Zgłoszenia do Adm. „Dziennika Polskiego“ ul. L. 193. (193)

### Bańki felczerskie

sprzedaje się Kraków, ul. Gołębia L. 20. — A. Rutkowski. 102

### Nowa Taryfa pocztowa

obowiązująca na całym obszarze Zjednoczonej i olski, wysła za poprzednim nadaniem 60 h (w gotówce lub znaczkach pocztowych) Buba Michał, adjukt pocztowy — Bukowsko Galicya. ul. odsprzedających odpowiedni rabat. (182)

### Poszukuję

dwóch lub trzech pokoi z kuchnią, łazienką i elektrycznym oświetleniem od 1. maja lub czerwca. Władność do Adm. „Dziennika Polskiego“. 194

### Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro, brylanty, perły i wszelką biżuterię nową i antyczną, oraz sztuczne zęby. Płacę najwyższe ceny.

### Józef Cyankiewicz

Stawkowska 24 (sklep zegarmistrzowski-jubilerski. 86

## „SATYR“

Tygodnik humorystyczno-satyryczny wychodzi w Krakowie pod redakcją

WAŁAWA GRABIANSKIEGO.

W „Satyrze“ drukowane są stale: „Ferdek-socyalik“, Pan Walanty, Pierre Grzebała Pismacki, Listy Stańczyka do „Satyra“, Osle kłopoty, Panie i Panowie!, Abrum Sfinkeles, „Z teki mizantropa“, Icek i Jojne.

Prenumerata wraz przesyłką pocztową wynosi:

kwartalnie . . . . . K 16 183  
półrocznie . . . . . K 32  
rocznie . . . . . K 64

Cena pojedynczego egzemplarza K 1-20.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Czysła 19.

Ogłoszenia do „Satyra“ przyjmuje Biuro ogłoszeń „LOT“ Kraków, ul. Floryańska 25.

### Nr. 2

BIBLIOTEKI „SATYRA“ już wyszedł i zawiera świetną humoreskę pióra

KAZIMIERZA BARTOSZEWICZA p. t.:

### „KANDYDAT NA RADCĘ“

Cena zeszytu K 1-20.

Do nabycia we wszystkich agencjach i księgarniach, sprzedających „SATYRA“ oraz w administracji: Kraków, Czysła 19. 106

Jedyną prawdziwą nieszkodliwą farbą do materii w różnym kolorach jest

## PALATYN

Wyrobu DOBRO-SZOWA I SZULCA T Wystrzegaj się falsyfikatów  
Główny skład REIM i Ska Kraków Rynek gł.

### DIWANY:

- 1) antyczne perskie wielkie i mniejsze,
- 2) figuralne, jedwabne,
- 3) makaty antyczne chińskie, haftowane,
- 4) kolekcja 20 makat, oryg. indyjskich druków. Obrazy najlepszych malarzy.

Wysprzedaje prywatnie polska rodzina

Kraków, ul. Jabłonowskich 20, I. p. na lewo. Oglądać można od 10-12. i od 3-6.

### Wszelkiego rodzaju ogłoszenia

(inzeraty) do wszystkich pism codziennych i peryodycznych

### najkorzystniej

oblicza i najspieszniej zamieszcza

ST. PUCHALSKI BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM „LOT“ w Krakowie, Floryańska 25.

Po otrzymaniu 7 K. przekażem z góry wysyłam najlepszy wybór pieśni narodowych p. t. 121

### Pieśni polskie

w bardzo eleganckiej oprawie, opł. tnie. — Księgarnia Miłkowskiego w Krakowie.

### Maszyny do pisania,

kasy kontrolne są do nabycia. Naprawę i przeróbkę uskutecznia się w najkrótszym czasie. 188

Spec. mechanicy:

Juliusz Hecker, Wł. Keyba Kraków, ul. Kurhiki 3.

### OBIADY domowe

z 3 dań 5 koron. W abonamencie opust, ul. Gołębia 16, I. p. 189

### Wszelkie roboty

elektro-mechaniczne i rycownicze wykonuje z precyzją mechanik-specjalista. Reformacka Nr. 1, I. p.

### KURSA PRAWNICZE

„IUS“ Kraków Rynek gł. 22 „IUS“ GZAMINA uniwersyteckie i adwokackie. System pisemny i lekcyjowy.

### Agronom-Poznańczyk,

praktyk i teoretyk, poszukuje dzierżawy, najchętniej administracyjnej, w Galicyi zachodniej, od Przemyśla lub w Królestwie, obszar objęty. — Zgłoszenia dla „Poznańczyka“ do Krakowskiego Biura ogłoszeń, Kraków, Dunajewskiego 9. 184

### M. PASSAKAS I SPÓŁKA

Kraków, Plac Maryacki 8. — Telefon nr. 282.

### Skład papieru

Wielki wybór kart pocztowych. Wyłączny skład druków szkolnych i zeszytów dla Akademii handlowej i szkół handlowych. 186

## NASIONA

koniczyn, traw, buraków pastewnych, szporku, lnu, konopi, wyki, bobiku itp.

po przystępnych cenach, w najlepszej jakości, poleca do antychimiatowej dostawy 124

### Syndykat Rolniczy

w Krakowie, Plac Szczepański 6.

### DLA APTEK, DROGUERYI i PERFUMERYI

dostarcza hurtownie wszelkie naczynia i przyrządy szklane, porcelanowe itp. Na całą Polskę wysyła oferty na żądanie. — Ceny najniższe.

### A. RUTKOWSKI, szklarz fizyczny

zastępca hut szklanych krajowych 102  
Kraków, ulica Gołębia 20.

### Poszukuję stałej dostawy Masła deserowego i kuchennego

Wysła specjalnego posłańca. — Skład soli, św. Tomasz 8, (obok placu Szczepańskiego). (185)

## „Kalborin“ „Derma“

jest to płyn, usuwający wszelkie niedomagania skórne: pryszcze, liszaje, piegi, czerwonosć skóry, trądzik itd. — sporządzony po długich badaniach z najdobrej jakości materiału — przewyższa wszystko, co w tym kierunku istnieje. Wyrób Laboratorium „Derma“ w Krakowie.

Na składzie w aptekach, drogueryach i perfumeryach. Fabryka Tetalicznej sprzedaży nie uskutecznia. (178)

### Na sezon wiosenny!

Wielki wybór materiałów przedwojennych na kostyśmy poleca po najniższych cenach

### ZAKŁAD KRAWIECKI STROJÓW DAMSKICH

Salon światowych żurnali Golezia koniekoysa. 193

### W. Pietruszka

Kraków, ul. Szczepańska 7, I. p.

### Maszynę do pisania

w dobrym stanie

kupię. — Zgłoszenia nadsyłać do Hotelu Krakowskiego. Kraków, Dunajewskiego, dla Bobrowskiego. 190

### Pierwsza polska chem. Pralnia i art. Farbiarnia

## „Czystość“

przyjmuje wszelką garderobę, materię, jedwab i t.p. do chemicznego czyszczenia i art. farbowania. Wykonuje w jak najkrótszym terminie.

Do żaloby w 24 godzin. 158

Przyjmuje bieliznę i firanki do prania, rękawiczki do chem. czyszczenia.

FILIE: Stawkowska 23, Sebastjana 3, Koletek 8 (Centrala), Podgórze, Kalwaryjska 5.